

Sygn. akt **VIII Ns 339/14**

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 kwietnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Kielcach Wydział VIII Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący - SSR Agnieszka Kierkowska

Protokolant - stażysta Agnieszka Tomak

po rozpoznaniu w dniu 21 kwietnia 2015 roku w Kielcach

na rozprawie

sprawy z wniosku D. A.

z udziałem M. A.

o unieważnienie aktu stanu cywilnego

p o s t a n a w i a:

I. oddalić wniosek;

II. orzec, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

SSR Agnieszka Kierkowska

Sygn. akt: VIII Ns 339/14

## UZASADNIENIE

Wnioskiem złożonym dnia 18 marca 2014 r. D. A., domagała się unieważnienia aktu małżeństwa zawartego przez nią i uczestnika M. A., sporządzonego przez Urząd Stanu Cywilnego w K., zarejestrowanego w dniu 16 stycznia 2009 r. za numerem (...). W uzasadnieniu tego żądania podała, że strony poznały się na początku roku 2008 poprzez komunikator internetowy, następnie po wyjeździe do L. wnioskodawczyni poznała uczestnika osobiście, a on zaproponował szybkie zawarcie małżeństwa w Egipcie, poprzez pełnomocnika. Wnioskodawczyni zgodziła się na to, nie wiedząc, że w taki sposób nie można zawrzeć związku małżeńskiego. Złożyła podpis na jakimś dokumencie, a pozostałymi formalnościami zajmował się brat uczestnika, o niczym jej nie informując. Zarzuciła, że Kontrakt Małżeński sporządzony został z naruszeniem art. 48, 49, 50 ustawy z dnia 4 lutego 2011 roku Prawo prywatne międzynarodowe, że zarówno w polskim, angielskim, jak i egipskim prawie nie można zawrzeć związku małżeńskiego przez dwóch pełnomocników, że nie została wydana przez sąd zgoda na złożenie oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński przez pełnomocnika, wymagana przez art. 6 k.r.o.

W odpowiedzi na wniosek złożonej w dniu 16 grudnia 2014 roku (k.86-87) uczestnik M. A. wniósł o oddalenie wniosku. Przyznał, że strony zawarły małżeństwo w K. (1), przed urzędnikiem upoważnionym do udzielania ślubów, w obecności świadków, na podstawie pełnomocnictw udzielonych przed Konsulem Egiptu w L.. Fakt zawarcia małżeństwa jest poświadczony aktem małżeństwa, wystawionym przez władze Egiptu, który korzysta z domniemania autentyczności, zgodnie z art. 1138 k.p.c. podlega dopuszczeniu do obrotu prawnego w Polsce i korzysta z mocy polskich dokumentów

urzędowych. Małżeństwo stron jest ważne, podobnie jak egipski akt małżeństwa, bez względu na to czy akt ten został wpisany do polskich ksiąg stanu cywilnego czy nie.

W sprawie pozostaje bezsporne, że:

D. P. i M. A. poznali się w 2008 roku, zamieszkali razem w Wielkiej Brytanii. Latem 2008 roku M. A. oświadczył się D. P., zaproponował jej zawarcie małżeństwa w Egipcie przez pełnomocników i zajął się formalnościami. W dniu 10 sierpnia 2008 roku przed I. S., urzędnikiem uprawnionym do udzielania ślubów z ramienia Departamentu Spraw Cywilnych, w obecności świadków M. M. i S. I., pełnomocnik M. A. N. A. i pełnomocnik D. A. S. A. złożyli oświadczenia o zawarciu małżeństwa. Pełnomocnicy przedłożyli pełnomocnictwa poświadczane przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Egiptu, zaświadczenia o braku przeciwwskazań do zawarcia związku małżeńskiego. Sporządzono i zarejestrowano w Urzędzie Stanu Cywilnego za numerem (...) w dniu 10 sierpnia 2008 roku akt małżeństwa. W dniu 20 sierpnia 2008 roku dokonane zostało w K. (1) tłumaczenie tego aktu na język polski. Następnie oryginalny odpis aktu i tłumaczenie na język polski pocztą przesłano do małżonków. W 2009 roku małżonkowie A. byli w Polsce i zwrócili się do Urzędu Stanu Cywilnego w K. o sporządzenie aktu małżeństwa przez ten urząd. Został on sporządzony za numerem (...) na podstawie tych dokumentów, które nadesłano z Egiptu.

W 2013 roku D. A. rozstała się z M. A.. Korzystała z pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie i dowiedziała się od osoby, do której skierował ją opiekun, że nie można zawrzeć małżeństwa przez dwóch pełnomocników. Od lutego 2014 roku D. A. przebywa w Polsce. Od tłumacza przysięgłego języka arabskiego, któremu zleciła przetłumaczenie arabskiego aktu małżeństwa dowiedziała się, że według niego takie małżeństwo nie istnieje.

Powyższe okoliczności wynikają z wyjaśnień informacyjnych wnioskodawczynie (k.121) oraz dokumentów załączonych do wniosku w postaci odpisu skróconego aktu małżeństwa wydanego przez Urząd Stanu Cywilnego w K. (k.11), odpisu aktu małżeństwa sporządzonego w K. (1) (k.20) oraz jego tłumaczenia sporządzonego w K. (1) i poświadczonego przez Ambasadę Polską w K. (1) (k.18-19) i tłumaczenia sporządzonego przez tłumacza przysięgłego (k.13-6). Żadnej z tych okoliczności uczestnik nie zaprzeczał, wartości dowodowej dokumentów nie kwestionował. (k.100)

Należy zatem przyjąć, że wszystkie te okoliczności nie były sporne.

Sąd zważył, co następuje:

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie. Zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz. U. z 2014 r., poz. 1741) unieważnienia aktu stanu cywilnego dokonuje sąd w postępowaniu nieprocesowym, na wniosek osoby zainteresowanej, prokuratora lub kierownika urzędu stanu cywilnego, jeżeli akt ten stwierdza zdarzenie niezgodne ze stanem faktycznym lub stwierdzono uchybienia, które zmniejszają jego moc dowodową. Wprawdzie uczestnik zarzucił, że polski sąd nie ma jurysdykcji do unieważnienia egipskiego aktu małżeństwa, ale żądanie D. A. dotyczyło aktu małżeństwa numer (...)sporządzonego przez Urząd Stanu Cywilnego w K.. Został on sporządzony w trybie art. 104 powołanej ustawy tj. poprzez transkrypcję zagranicznego dokumentu stanu cywilnego.

W literaturze istnieje pogląd, zgodnie z którym unieważnienie aktu stanu cywilnego może dotyczyć aktu, który powstał w następstwie transkrypcji. Nie jest natomiast dopuszczalne krajowe unieważnienie aktu zagranicznego. Nie był on wydany przez polskie organy, a zatem generalne pozbawienie go ważności w Polsce nie może się dokonać. Byłoby to możliwe wyłącznie w państwie, z którego akt pochodzi, jeżeli upoważniony podmiot zainicjuje tam właściwe postępowanie. (tak M. Wojewoda Transkrypcja aktu stanu cywilnego sporządzonego za granicą KPP 2009/4/1089-1124).

Zarzut braku jurysdykcji krajowej nie jest trafny, gdyż w świetle art. 1110 k.p.c. do jurysdykcji krajowej należą inne niż wymienione w art. 1106-1109<sup>(1)</sup> sprawy rozpoznawane w postępowaniu nieprocesowym, jeżeli sprawa dotyczy osoby będącej obywatelem polskim, cudzoziemca mającego miejsce zamieszkania lub miejsce zwykłego pobytu w Rzeczypospolitej Polskiej. Skoro wnioskodawczynie D. A. jest obywatelką polską, a unieważnienia aktu stanu cywilnego

dokonyje sąd w postępowaniu nieprocesowym i żądanie dotyczy aktu stanu cywilnego sporządzonego przez polski urząd stanu cywilnego w następstwie transkrypcji, to daje to podstawy jurysdykcji krajowej.

Nie czyni to jednak zasadnym wniosku, gdyż zgodnie z powołanym art. 39 ust.1 ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego, wnioskodawczyni powinna wykazać, że kwestionowany akt stanu cywilnego stwierdza zdarzenie niezgodne ze stanem faktycznym lub stwierdzono uchybienia, które zmniejszają jego moc dowodową. Już z okoliczności podanych przez wnioskodawczynię w uzasadnieniu wniosku, a także z jej wyjaśnień informacyjnych wynika, że takie podstawy nie zachodzą. Wnioskodawczyni nie twierdziła bowiem, że nie miało miejsca zdarzenie polegające na tym, że w K. (1) przed osobą wskazaną w akcie małżeństwa stawili się świadkowie i pełnomocnicy jej samej i uczestnika i złożyli oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński. Nie wskazała uchybień jakie miałyby zmniejszać moc dowodową sporządzonego aktu małżeństwa. W zasadzie jej wątpliwości wzbudził fakt zawarcia małżeństwa z udziałem dwóch pełnomocników, a źródłem tych wątpliwości były opinie innych osób, nie mających wiedzy prawniczej.

Kwestia dopuszczalności zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika czy też istnienia, ważności pełnomocnictwa do złożenia oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński jest jedną z decydujących o istnieniu ważnie zawartego małżeństwa. Ocena takich okoliczności nastąpić może w procesie o stwierdzenie nieistnienia małżeństwa. W sprawie dotyczącej unieważnienia aktu stanu cywilnego badać można jedynie czy zdarzenie jakie stwierdzone zostało w kwestionowanym akcie stanu cywilnego jest zgodne ze stanem faktycznym. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 grudnia 2007 r. w sprawie II CSK 349/07 w przypadku, gdy istnieje akt małżeństwa, właściwą drogą do zakwestionowania faktu złożenia przez wskazane w nim osoby oświadczeń o zawarciu małżeństwa, jest zgłoszenie żądania unieważnienia aktu małżeństwa w postępowaniu nieprocesowym na podstawie art. 30 pkt 1 u.a.s.c. W sytuacji natomiast, gdy podnoszona jest kwestia, czy małżeństwo - mimo złożenia wzmiankowanych oświadczeń - zostało zawarte w rozumieniu art. 1 k.r.o., właściwą jest droga procesu cywilnego o ustalenie nieistnienia małżeństwa. Jasno wynika z tego orzeczenia, że w postępowaniu o unieważnienie aktu małżeństwa kwestionować można jedynie fakt złożenia oświadczeń o zawarciu małżeństwa. Ten fakt przez D. A. kwestionowany nie był.

Zgłoszone przez wnioskodawczynię wnioski dowodowe dotyczyły okoliczności nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, żaden ze zgłoszonych dowodów nie mógł być przydatny do wykazania, że nie doszło do złożenia przed egipskim urzędnikiem oświadczeń o zawarciu małżeństwa przez osoby legitymujące się pełnomocnictwami udzielonymi przez strony. Wnioski te koncentrowały się na kwestii dopuszczalności zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika, jak również odnosiły się do prawidłowości tłumaczenia aktu małżeństwa sporządzonego w K. (1). W ocenie Sądu oba tłumaczenia tj. sporządzone w K. (1) i w Polsce na zlecenie wnioskodawczyni nie wykazują sprzeczności, różnice między nimi mają charakter redakcyjny, są skutkiem odmiennej edycji dokumentów, natomiast co do danych osób biorących udział w czynności, treści składanych przez nich oświadczeń oraz przedkładanych dokumentów oba tłumaczenia się pokrywają. Nic zatem nie wskazuje by któreś z nich nie było miarodajne. W tej sytuacji wnioski dowodowe D. A. zostały oddalone.

Ubocznie jedynie podnieść należy, że nie zachodziła w przedmiotowej sprawie potrzeba ustalenia prawa materialnego właściwego dla oceny dopuszczalności zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika i ważności tak zawartego małżeństwa i sięgania w tym celu do przepisów ustawy Prawo prywatne międzynarodowe. Tym niemniej warto wskazać, że nie jest trafny wyrażony we wniosku pogląd o niedopuszczalności zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika w świetle przepisów polskiego kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Z art. 16 tego kodeksu wynika, że w razie zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika mocodawca może żądać unieważnienia małżeństwa, jeżeli brak było zezwolenia sądu na złożenie oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński przez pełnomocnika albo jeżeli pełnomocnictwo było nieważne lub skutecznie odwołane. Jednakże nie można z tego powodu żądać unieważnienia małżeństwa, jeżeli małżonkowie podjęli wspólne pożycie. Oznacza to, że kodeks rodzinny i opiekuńczy nie tylko dopuszcza zawarcie małżeństwa przez pełnomocnika, ale także daje możliwość sankcjonowania związków małżeńskich zawartych przez pełnomocnika z naruszeniem przepisów dotyczących zezwolenia sądu, istnienia i ważności pełnomocnictwa. O ile bowiem mocodawca nie zażąda unieważnienia takiego małżeństwa lub w wypadku gdy małżonkowie podjęli wspólne pożycie, małżeństwo takie pozostaje ważne i skutecznie zawarte. Oczywiście nie oznacza to, że ten właśnie

przepis znajduje zastosowanie w przedmiotowej sprawie. Został on w tym miejscu przywołany jedynie dla wykazania nietrafności argumentacji przedstawionej we wniosku w odniesieniu do polskiego porządku prawnego.

Dla kwestionowania samego faktu udzielenia pełnomocnictwa przez wnioskodawczynię do złożenia oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński jak również ważności czy istnienia małżeństwa zawartego przez strony właściwa jest droga procesu o ustalenie nieistnienia małżeństwa bądź o unieważnienie małżeństwa. Unieważnienie aktu małżeństwa mogłoby nastąpić tylko wtedy gdyby wnioskodawczyni wykazała, że nie doszło w ogóle do złożenia oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński, a wnioskodawczyni nie tylko tego nie wykazała, ale i nawet tego nie twierdziła.

W tym stanie rzeczy jej wniosek nie może być uwzględniony.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520§1 k.p.c.